

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 28 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej, w sprawie z powództwa G. C., A. Z. i A. G. przeciwko H. D. o zapłatę:

1. zasądził solidarnie od pozwanej na rzecz powodów kwotę 1.246,35 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że od dnia 1 stycznia 2016 r. wysokość odsetek nie może przekraczać w stosunku rocznym dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie;

2. zasądził solidarnie od pozwanej na rzecz powodów odsetki umowne od kwot:

a) 50 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia 17 maja 2016 r.,

b) 50 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia 16 czerwca 2016 r.,

c) 50 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia 30 sierpnia 2016 r.,

d) 50 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia 25 października 2016 r.,

e) 50 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia 26 listopada 2016 r.,

f) 50 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia 29 grudnia 2016 r.,

g) 50 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia 26 stycznia 2017 r.,

h) 50 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia 27 lutego 2017 r.;

3. umorzył postępowanie co do kwoty 340 zł;

4. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

5. nadał wyrokowi w pkt 1 i 2 rygor natychmiastowej wykonalności.

6. obciążył pozwaną obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez powodów w wysokości 671,67 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w części oddalającej powództwo (pkt 4) oraz w części zasądzającej obowiązek pozwanej zwrotu na rzecz powodów niepełnej kwoty kosztów postępowania (pkt 6) wniosła strona powodowa, zarzucając naruszenie:

• przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe przyjęcie, że postanowienia umowy pożyczki gotówkowej z dnia 5 listopada 2014 r. dotyczące zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie przez

pozwana do umowy ubezpieczenia są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes pozwanej, a tym samym nie wiążą strony pozwanej;

2) art. 720 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż pozwana jest obowiązana do zwrotu kwoty pożyczki mniejszej, a nie takiej samej kwoty pożyczki jaką otrzymała w wyniku zawartej w dniu 5 listopada 2014 r. umowy pożyczki gotówkowej,

3) art. 5 pkt 6 oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2016 r. poz. 1528 ) poprzez ich niezastosowanie i w efekcie nieprawidłowe uznanie, iż zastrzeżenie przez pożyczkodawcę prowizji jest sprzeczne z ustawą;

• przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a tym samym nieprawidłowe przyjęcie, że ustanowienie zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie pozwanej do umowy ubezpieczenia budzi wątpliwości, a także nieprawidłowe przyjęcie, iż pozwana zobowiązana jest do spłaty mniejszej kwoty niż ta, którą faktycznie otrzymała,

2) art. 339 § 2 k.p.c. przez nieprzyjęcie za prawdziwe twierdzenia powodów, że umowa pożyczki została zabezpieczona poprzez przystąpienie pozwanej do umowy ubezpieczenia, którego koszt wyniósł 816 zł pomimo, że nie zostały wykazane przez Sąd I instancji okoliczności podważające te twierdzenia na podstawie tego przepisu, tj. wykazujące, że twierdzenia powodów budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na ich rzecz dodatkowo kwoty 1.244,86 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, poczynając od dnia 19 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. Oprócz tego apelujący wystąpili o zwrot kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku. Ponadto Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, które są całkowicie nietrafne i chybione.

Wbrew zapatrywaniom strony apelującej zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie sposób też powiedzieć, aby Sądowi umknął jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z odpowiednimi unormowaniami prawnymi. W tej sferze nie doszło do żadnych uchybień ani wadliwości. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje bowiem w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, że przedstawione dowody nie dawały podstaw do uwzględnienia powództwa w całości wobec pozwanej H. D..

Przede wszystkim Sąd II instancji nie dopatrył się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasadę swobodnej oceny dowodów. W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, baza prawna LEX Nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychylniej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, baza prawna LEX Nr 53136). Nie może to być również zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej. Nie jest wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne od przedstawionych przez Sąd, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych, czego w apelacji nie uczyniono.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelujących w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnętrznym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c.

Nie zasługuje również na uwzględnienie podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego argumentacja przytoczona dla jego uzasadnienia wskazuje, iż skarżący w sposób niedostatecznie wnikliwy zapoznali się z motywami zaskarżonego wyroku. Skarżący naruszenia wskazanego przepisu upatrują bowiem w nieuwzględnieniu (nieprzyjęciu za prawdziwe) przez Sąd ich twierdzeń o przedstawionych w pozwie okolicznościach faktycznych (że przedmiotowa umowa pożyczki została zabezpieczona poprzez przystąpienie pozwanej do umowy ubezpieczenia, którego koszt wyniósł 816 zł) pomimo, że wyrok zapadł w warunkach zaoczności. Tymczasem częściowe oddalenie powództwa nie jest konsekwencją zakwestionowania przez Sąd Rejonowy twierdzeń strony powodowej o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, a jedynie wynikiem uznania za abuzywne (niedozwolone) postanowień umowy, na jakich oparto żądanie pozwu tym w zakresie. Nadto wskazać należy, że podnosząc zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. skarżący zaprezentowali błędny pogląd, iż wydanie wyroku zaocznego wiąże się z niemal

automatycznym uznaniem wszelkich twierdzeń strony powodowej za prawdziwe. Tymczasem tak nie jest, o czym świadczy już końcowa część powołanego przepisu. Uprawnia on Sąd do kontroli twierdzeń powołanych przez stronę powodową i ich negatywnej oceny, co nie jest przeszkodą do wydania wyroku zaocznego.

Po analizie zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego okazało się, że i one nie mogą się ostać. W przedmiotowej sprawie istota problemu sprowadza się do prawnej oceny umownego postanowienia (§ 11 umowy pożyczki z dnia 5 listopada 2014 r.) przewidującego koszt w wysokości 816 zł tytułem ustanowienia zabezpieczenia pożyczki. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy Sąd Rejonowy słusznie zakwalifikował ten koszt jako niedozwoloną klauzulę umowną, o której mowa w art. 385<sup>1</sup> k.c.

Zgodnie z treścią powyższego przepisu postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawa za niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy, nakazuje traktować te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Nie może być wątpliwości, że strona pozwana w sprawie jest konsumentem, który zawarł umowę pożyczki z przedsiębiorcą. Idąc dalej pamiętać trzeba, że ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami (wymogami dobrej wiary), gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, opubl. baza prawna Legalis Nr 1398255). Ponadto przypomnienia wymaga, iż Sąd dokonując kontroli postanowień wzorca umowy w indywidualnej sprawie powinien kierować się całokształtem zawartej umowy, jej warunków i skutków. Powinien wziąć pod uwagę postanowienia całej umowy, rozkład praw i obowiązków stron i ryzyka jakie ponoszą (tak SN w wyroku z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/07, opubl. baza prawna LEX Nr 496411). Rolą Sądu jest rozstrzygnięcie konkretnej sprawy, mającej za źródło określony stosunek prawny, przy jednoczesnym rozważeniu wszelkich skutków wynikających z wydanego orzeczenia, które co do zasady wiąże tylko strony danego postępowania.

Dokładnie w tych właśnie granicach poruszał się Sąd Rejonowy, poddając wnikliwej analizie treść klauzuli zamieszczonej w § 11 umowy pożyczki z dnia 5 listopada 2014 r. dotyczącej zabezpieczenia pożyczki. Na tym gruncie Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawiony przez Sąd I instancji wywód sprowadzający się do tego, że wyżej wymienione postanowienie umowy pożyczki kształtuje prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy jako konsumenta. Po pierwsze oczywistym jest to, że postanowienie umowne dotyczące zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia (§ 11 umowy) nie dotyczyły głównych świadczeń stron. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03 pojęcie „głównych świadczeń stron” (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia z całą pewnością nie należą do istoty umowy pożyczki. Po drugie nie może podlegać dyskusji, iż rzeczony postanowienie umowne nie zostało indywidualnie uzgodnione z pozwaną. Jest ono bowiem częścią standardowej umowy, którą strona powodowa zastosowała do klienta. Tym samym nie podlegało ono negocjacji choćby ze względu na sposób zawierania umowy. Zastrzeżenie w umowie na niekorzyść klienta takiego zabezpieczenia w wysokości 816 zł bez jakichkolwiek negocjacji rażąco narusza interes konsumenta i dobre obyczaje. Istotne jest, że koszt ustanowienia zabezpieczenia pożyczki stanowił ponad 1/4 kwoty udzielonej pożyczki gotówkowej stanowiącej 3.000 zł. Wysoce prawdopodobnym jest, że pozwana w ramach negocjacji nie

zaakceptowałby takiej kwoty ubezpieczenia. Z pola widzenia nie może też umknąć funkcjonalne powiązanie pomiędzy tymi elementami, gdyż ustanowienie zabezpieczenia pożyczki warunkowało jej uruchomienie. Po trzecie wreszcie za Sądem Rejonowym powtórzyć trzeba, że do akt sprawy nie została załączona żadna umowa ubezpieczenia, żadna deklaracja ubezpieczeniowa, żaden wydruk potwierdzający dokonanie przelewu składki ubezpieczeniowej w imieniu pozwanej na rzecz ubezpieczyciela. Trudno, zatem uznać, że pozwana w ogóle do takiej umowy przystąpiła. A nawet gdyby przyjąć takie założenie, to i tak koszt ubezpieczenia nie nadawał się do jakiegokolwiek weryfikacji.

Z tych względów roszczenie strony powodowej o zwrot kwoty pożyczki w części przeznaczonej na pokrycie kosztów jej zabezpieczenia uznać należy za nieuzasadnione. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy odmówił zatem zasądzenia na rzecz powodów kwoty 816 zł z tytułu zabezpieczenia pożyczki.

Racji bytu nie ma kolejny zarzut materialnoprawny opiewający na naruszenie art. 5 pkt 6 oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Na tym gruncie apelanci starali się dowieść, iż mogli pobrać prowizję od pożyczki. Ogólnie rzecz biorąc tym instrumentem dość powszechnie posługują się wszyscy kredytodawcy i pożyczkodawcy, traktując go jako wynagrodzenie za udzielenie pożyczki. Problem tkwi jednak w tym jak ten instrument jest w praktyce traktowany. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, iż przeważnie prowizje są zawyżane, stanowiąc tym samym źródło dodatkowego i łatwego zarobkowania. W pełni zgodzić należy się z Sądem I instancji, że ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych, których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Kluczowy w tej materii art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. przewiduje, że maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne art. 359 § 2<sup>2</sup> k.c. Jednocześnie oczywistym jest to, że obowiązek zapłaty odsetek powstaje tylko wtedy, gdy wynika to z czynności prawnej, z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 k.c.). Co do zasady wyróżnić można dwa rodzaje odsetek: zwykle (nazywane kapitałowymi albo kredytowymi), które pełnią przede wszystkim funkcję wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału oraz odsetki za opóźnienie uregulowane w art. 481 k.c. (zwane potocznie „odsetkami karnymi”), stanowiące rekompensatę za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Zwrócić należy uwagę, że sporna jest kwestia, czy ograniczenie wysokości odsetek do odsetek maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup> § 2<sup>2</sup> k.c.) dotyczy wyłącznie odsetek kapitałowych mających swe źródło w czynności prawnej, czy też rozciąga się również na tzw. odsetki za opóźnienie wynikające z art. 481 k.c., czyli z ustawy. Niniejszy Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że nie ma podstaw przemawiających za różnicowaniem odsetek, ponieważ mimo formalnego wyodrębnienia na podobnych zasadach traktowane są odsetki, których źródłem jest ustawa, jak i te, których źródłem jest czynność prawna (por. postanowienie SN z dnia 5 października 1994 r., III CZP 128/94, opubl. baza prawna LEX Nr 5396). Co ważne ustawowe określenie odsetek maksymalnych pełni funkcję limitującą wysokość wynagrodzenia należnego pożyczkodawcy w związku z udzieleniem pożyczki. Tym samym ustawodawca wyklucza obciążanie pożyczkobiorcy jakimkolwiek zryczałtowanym odszkodowaniem czy też opłatami dodatkowymi, manipulacyjnymi, prowizyjnymi przekraczającym kwotę odsetek maksymalnych liczonych od wymagalnego zadłużenia, wynikającego z dokonanej z pożyczkodawcą czynności prawnej. Przy takim zatem ujęciu, wypada się zgodzić ze Sądem Rejonowym, że prowizja w kwocie 200 zł za udzielenie pożyczki jest w istocie próbą dochodzenia odsetek przekraczających odsetki maksymalne, co jest sprzeczne z ustawą (art. 359 § 2<sup>1</sup> i § 2<sup>2</sup> k.c.). Na gruncie kontrolowanej sprawy zamieszczone w § 10 ust 1 umowy rozwiązanie w istocie rzeczy stanowiło więc ukryty koszt udzielenia pożyczki i nie tyle nawet zastępowało odsetki, co podwyższało ich wysokość ponad dopuszczalne odsetki maksymalne.

Na koniec nie sposób zgodzić się ze skarżącymi, że pozwana została zobowiązana do zwrotu pożyczki mniejszej niż kwota, jaka otrzymała w wyniku zwartej umowy z dnia 5 listopada 2014 r., co było równoznaczne z obrazą art. 720 § 1 k.c. Jak wynika z materiału dowodowego pozwanej udzielono pożyczki w wysokości 3.000 zł, jednakże faktycznie po odliczeniu obciążeń (ubezpieczenie – 816 zł i prowizja – 200 zł) wypłacono jej kwotę 1.984 zł. Brak pełnej i

terminowej spłaty zadłużenia doprowadził zaś do powstania odsetek w łącznej wysokości 407,35 zł. Z tego też względu pozwaną obciążał więc zwrot kwoty 2.391,35 zł, z czego spłaciła ogółem kwotę 1.145 zł. Natomiast zasądzona przez Sąd I należność w rozmiarze 1.246,35 zł stanowi nic innego jak różnicę pomiędzy wskazanymi wartościami kwotowymi (2.391,35 minus 1.145).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy sięgnął do art. 385 k.p.c. i orzekł jak w sentencji.